

O miłości – Robert Gawliński

Tak późno już, już nikt nie wpadnie
Kolejny zwykły dzień, kończy się z blaskiem świec
Mój stary świat zawiesił się
Dryfuje razem z nim pomiędzy dobrem a złem
Jest tylko jedna rzecz która naprawdę warto mieć
Choć tyle pokus, pragnień jest
Kiedy nie ma jej to wszystko inne traci sens
Tylko jedna rzecz, to prawdziwa miłość jest

Kolejna noc z sufitem świt
I jak ten stary smok na swoich skarbach śpię
Nim zerwę się do lotu znów
Obejmij mocno mnie, znów nic nie śniło mi się
Jest tylko jedna rzecz która naprawdę warto mieć
Choć tyle pragnień wokół jest
Kiedy nie ma jej to wszystko inne traci sens
Tylko jedna rzecz, to prawdziwa miłość jest

Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj
Na na na najNa na na naj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych